

REDACJA - REDAKCJA
ADMINISTRACJA - ADMINISTRACJA
48, rue de la Charité, LYON
Tél: Franklin 07-30
Ch. Postale Lyon 628-06
ABONNEMENTS - ABONNEMENTS
1 an 3 fr.
24 fr. 75 fr.

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

Director D. S. NAWROCKI

Rok 54^{ty} Année. Nr. 48

J E U D I
C Z W A R T E K
25
F E V R I E R 1943
L U T Y
Dziś wspaniały: Cezarym
Jutro: Aleks, B.
P R I X
C E N A 1 fr.

Europa wobec niebezpieczeństwa bolszewizmu

Vichy. — Pisma zagraniczne notują coraz więcej objawów zaniepokojenia, wywołanego w różnych krajach niebezpieczeństwem skomunizowania Europy.

Przewidywania p. Morawca. Jak donoszą zatem z Pragi, p. Morawiec, minister propagandy w Czechach i na Morawach — poświęcił dłuższe przemówienie tej sprawie:

„Sa tutaj dwie grupy — zapewniam mówca — które mogą zwać ciężką w obecnej wojnie: bolszewizm, lub mocarstwa „osi”, gdyż Wielka Brytania skończyła swą rolę wielkiego mocarstwa.

„Jeśli teatr wojenny przeniesie się ku naszym krajom — nasze miasta zostałyby zamienione w gruz, na których Sowiety zatknieby swój sztandar. Z pięciu milionów Czechów — pozostałyby niepełna trzy miliony. Europa — zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, co ją czeka, gdyby armia niemiecka uległa.”

O Małopolsce Wschodniej

Ambicje terytorialne Sowieców wychodzą na jaw przy czytaniu artykułu, zamieszczonego ostatnio w „Prawdzie” moskiewskiej przez działacza ukraińskiego A. Korniczuka.

Autor domaga się „przyłączenia do ZSRR prowincji Galicji i Wołynia należących do Polski do roku 1939”, a równocześnie protestuje przeciwko postępowaniu „polskich polityków, którzy wymienili go do Londynu i w dalszym ciągu domagają się swych praw do tych prowincji, zapominając, że te ziemie stanowią zachodnią część Ukrainy, która jest wolnym członkiem wielkiej wspólnoty rosyjskiej.”

PRZYDZIAŁ ŻYWNOSCI NA MARCHCZ - BEZ ZMIAN

Vichy. — Przydział żywności na marzec pozostaje bez zmian, w stosunku do porządku z lutego b. r.

Należy tylko zaznaczyć, iż odcinki literowe na tłuszcz — są bez wartości, a przydział czekolady (kakao) dla młodzieży i starców — za miesiąc luty — odbędzie się za doręczeniem odcinka O z marca b. r.

Z dzienników tureckich

Według depesz prasowych z Ankar — jeden z tamtejszych dziennikarzy p. Oguz Turckhan zapewnia, iż: „Gwałt i terror są jedną z przyczyn powodzeń sowieckich. Zaden ustrój nie stosował w historii podobnego terroru, jak bolszewizm.”

„W kraju Sowieców najbliższa opozycja i najmniejszy objaw nie całkowitego oddania się ustrojowi, lub też obojętność względem swych obowiązków, czy lenistwo — są karane śmiercią. Opozycja nie ma żadnych możliwości wyszkolenia swych wpływów, gdyż jej zwolennicy są niezwłocznie i bezlitośnie tępieni, a wraz z nimi wszyscy ci, którzyby mogli uleżeć ich wpływowi.”

„Jestem zmuszony przyznać, jak bardzo skuteczną jest metoda nigdy nie słabnącego terroru” — kończy pisarz ankarcki.

ZARZĄDZENIA WYKONAWCZE DO USTAWY O przymusowej służbie pracy

Vichy. — Podczas konferencji, jaka się odbyła w Vichy, p. Premier Laval przedstawił prefektom strefy nieokupowanej zarządzenie wykonawcze do ustawy o przymusowej służbie pracy, a p. Bichelonne, Sekretarz stanu do spraw produkcji przemysłowej, wyjaśnił techniczne szczegóły tych zarządzeń.

REJESTRACJA

Wszystkie młodzi Francuzi, urodzeni pomiędzy 1.1.1920 a 31.12.1922, podlegają tej ustawie i muszą przed tym wypełnić dwie formalności. Pierwszą z nich jest rejestracja, przeprowadzana w merostwach ich miejsca stałego zamieszkania. Po wypełnieniu od nośnych kwestionariuszy i przedstawieniu odpowiednich dokumentów osobistych, merowie przeprowadzają kontrolę zeznań, tj. w tym 20 punktach, jak: stan cywilny, skład rodziny, narodowość, wykształcenie zawodowe czy ogólne itp., przy czym zawiadomienie ma być określone bardzo dokładnie. Należy też podać ewtl. dane o przebiegu służby wojskowej, czy też o pobycie w „Chantiers de Jeunesse” itp.

KONTROLA LEKARSKA

Drugą formalnością jest odbicie kontroli lekarskiej, w myśl

dekretu z 16 bm. Komisje te, powołane przez prefektów w każdym departamencie, przeprowadzą podział rekrutów na kategorie, według ich zdolności fizycznych.

Jak wiadomo — formalności rejestracyjne winny być zakończone do dnia 28 bm., a kontrola lekarska — do 5 marca br.

INDYWIDUALNE KARTY PRACY

Indywidualne karty pracy są już opracowane i zostaną doręczone zainteresowanym w swoim czasie. Zawierają one nazwę prefektury, która wydaje ten dokument, oraz nazwisko i imię, i zawód zainteresowanego, numer porządkowy, adres itp.

Poza tym karta ma kilka wolnych stron, gdzie będą notowane kolejne rodzaje i miejsca zatrudnienia zainteresowanych podlega — przymusowej służby pracy, jak i wizer poszczególnych urzędów pracy, które zezwodziły odpowiednie przydziały.

KTO POJEDZIE DO NIEMIEC

Jak wiadomo, powołani na mocy tej ustawy, zostaną podzieleni na trzy grupy:

- 1) rolnicy — pozostaną na miejscu, jak i ewtl. niektórzy studenci;
- 2) druga grupa zostanie przydzielona do przedsiębiorstw krajowych;
- 3) ostatnia wreszcie grupa — przynajmniej część swego okresu przymusowej służby pracy — odbędzie w Niemczech.

Wbrew zatem fałszywym pogłoskom, nadawanym przez niektóre rozgłoszenie zagraniczne o tym, jakoby wszyscy młodzi Francuzi byli wysłani do Rzeszy — tylko część zwerbowanych tam się uda.

Do grupy tych, którzy swój okres służby odbędą w kraju, należą bowiem — poza wspomnianymi wyżej rolnikami i niektórymi studentami — także górniczy zatrudnieni w głębi kopalni, strażnicy miast Paryża, Marsylii i Lyonu, agenci policji państwowej, członkowie gwardii (gardes mobiles) i żandarmy, pracownicy Kolei Państwowych.

Nie oznacza to jednak najmniejszej, by wszyscy inni młodzi Francuzi mieli wyjechać do Rze

szy. Przeciwnie, kontyngent wyjeżdżających do Niemiec stanowi stosunkowo niedużą część wszystkich zwerbowanych.

Przymusowa służba pracy jest obowiązkiem patriotycznym, równie ważnym, jak dawna służba wojskowa. Nikt więc nie może od niej się uchylać bez przyniesienia skazy swemu honorowi, nie mówiąc już o ostrych sankcjach. W obecnych ciężkich dla kraju warunkach — wszyscy powołani będą się starali zatem służyć Francji w honorze i wierność.

Waszyngton. — P. Grew, b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Japonii, w przemówieniu wygłoszonym w Naskville wypowiadał zdanie, że „atak japoński na półkule zachodniej byłby tylko kwestią czasu, gdyby pozwolono Japończykom na skolonizowanie ich dotychczasowych zdobyczy, które dałyby Japonii możność stania się najpotężniejszym narodem świata.”

„Czy nie jest to faustyczna — rzekł p. Grew — że jeden z admirałów japońskich wyraził się niedawno publicznie, i to najpoważniej w świecie, że sądzi, iż warunki pokoju po tej wojnie podkują Japonia w Białym Domu, w Waszyngtonie?”

„Uplynie kilka lat — być mo

SMIERĆ GANDHIEGO POGORSZYŁBY SITUACJĘ

Nowy Jork. — „Niejawiała okazała nasuwała się wiekroć do rozstrzygnięcia problemu hinduskiego” — stwierdził p. Singh, prezes Ligi Hinduskiej Stanów Zjednoczonych. W istocie, 19 stycznia zwrócił się Gandhi listownie do wiekroć do propozycji zwolnienia komitetu Kongresu dla opracowania propozycji pod adresem rządu.

„Jeśli Anglicy pragną rzeczywiście znaleźć sposób wyjścia z sytuacji — dodał p. Singh — powinni porozumieć się z komitetem Kongresu. Sądzę, że rezultat byłby osiągnięty. W razie śmierci Gandhiego — sytuacja pogorszyłaby się znacznie”.

Wojna totalna w Niemczech

Berlin. — Kierownicy propagandy Rzeszy obradowali spolem w Berlinie. W obradach brał również udział: dr. Goebbels, gaulteier Sauckel, kierownik roboczo-boczoj, p. Jecke, b. minister, p. Funk, minister gospodarki, p. Conti, minister zdrowia, gen. Specht i Hingelheldt.

P. Funk zapoznał zebranych z nowymi ograniczeniami podjętymi w stosunku do szeregu przedsięwzięć, motywując konieczność ich zamknięcia.

„Należało ograniczyć system aprowizacji cywilnej — powiedział minister — ponieważ ab-

sorbował on zbyt wielką ilość pracowników.”

„W bankach i towarzystwach ubezpieczonych zatrudnionych jest zbyt wiele ludzi. Podjęta akcja pozwoli na zaoszczędzenie dużych ilości gazu, elektryczności, węgla, papieru i środków transportowych. Poza tym daje do użytku produkcję wojennej całej szereg lokali. Wielkie magazyny użytkowane zostaną na składy materiału wojennego, podczas gdy w próżnych lokalach biurowych zasiądą administracje wojskowe.”

„Więzie zostaną pod uwagę interesy przedsiębiorców i kupców w odniesieniu do rozprzedaży zapasów. Zostanie im poza tym zapewniona możność podjęcia działalności po wojnie.”

Na zakończenie zebrania przemawiał dr. Goebbels, przypominając o obowiązkach, jakie nakłada na każdego Niemca ogłoszenie wojny totalnej. Partii narodowo - socjalistycznej przypada w udziale rola kierownicza w podjętej akcji, jaka jej się prawie należy. Uda jej się z pewnością w nadchodzących miesiącach skutecznie program rewolucyjny, mający przynieść Rzeszy ostateczne zwycięstwo.

Japończycy mówią o wojnie stuletniej...

Ważnym japońskim machina wojenna przygotowuje się do ataku w wielkim stylu przeciwko półkuli zachodniej.

„Sami Japończycy mówili o stuletniej wojnie. Pewnym jest jednak, że gdybyśmy pozwolili im uświadomić się na stałe w strefie zajmowanej obecnie — musieliśmy się liczyć z ich próbą zdobycia Ameryki. Byłoby to tylko kwestią czasu.”

że dwa, sześć lub dziesięć — zanim japońska machina wojenna przygotowuje się do ataku w wielkim stylu przeciwko półkuli zachodniej.

„Sami Japończycy mówili o stuletniej wojnie. Pewnym jest jednak, że gdybyśmy pozwolili im uświadomić się na stałe w strefie zajmowanej obecnie — musieliśmy się liczyć z ich próbą zdobycia Ameryki. Byłoby to tylko kwestią czasu.”

Reorganizacja robocizny w Hiszpanii

Madryt. — Rząd wydał ustawę, na mocy której wszelkie agencje i biura pośrednictwa pracy o charakterze prywatnym — zostają zniszczone.

Równocześnie wprowadzono obowiązek posiadania — przez każdego robotnika — zawodowej karty tożsamości. Ustalono

też nowe zasady przyjmowania i zwalniania robotników w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych Hiszpanii.

NAJAZD AMERYKAŃSKI W NORWEGII?

Helsinki. — Redaktor wojskowy dziennika fińskiego „Uusi Suomi” omawia możliwości ew. najazdu amerykańskiego na północną Norwegię i dochodzi do wniosku, iż „w tym celu należałoby użyć przyrządów tak licznych, jak przy lądowaniu w Afryce Północnej.”

„Jednakże uklad sił niemieckich wśród wybrzeży oraz doskołała sieć drogową w Norwegii pozwoliłyby obrocom na znacznie skuteczniejszy opór przez szybkie sprowadzenie odpowiednich rezerw”.

Izba Gmin o Tunizji

Londyn. — Podczas ostatniego posiedzenia Izby Gmin wysunięto sprawę ew. ogólnej debaty na temat położenia wojskowego w Tunizji, a p. Eden, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, wyjaśnił, w imieniu rządu, iż podobne publiczne omawianie spraw wojskowych nie jest na czasie.

ZWOLNIENIA Z PRACY W RZESZY

Berlin. — P. Conti, kierownik urzędów zdrowia Rzeszy, zakazał zwalniania od pracy w przemyśle wojennym na podstawie świadectw lekarskich wydawanych przez lekarzy prywatnych lub kliniki. Mają jedynie prawo do wydawania tego rodzaju świadectw lekarze zatrudnieni w urzędach pracy. Motywem zarządzenia jest chęć unikania zwalniania się pracowników do lekarzy prywatnych i zapobieżenia nieumotywowanym żądaniom społeczeństwa.

Co powiedział p. Rosenberg?

Berlin. — P. Rosenberg, minister Rzeszy, powiedział między innymi w przemówieniu wygłoszonym w Norymberdze: „Wojna obecna nie ma na celu, jak dawnymi czasy, obronę dynastii lub określonej rasy, dla zapewnienia jej przyszlęści. W obecnym konflikcie stojmy w obliczu ewolucji historycznej. Europa stała się dla nas żyjącą

rzeczywistością, i ten „abstrakcyjny Zachód”, składający się z najródniejszych czynników, często przeciwstawiających się sobie wzajemnie, przesłał już istnieć. Dla tej właśnie Europy wojna nasza zaangażowana są na Wschód wraz ze swymi sojusznikami, podczas gdy nasi przeciwnicy połączają się z reżimem, który oblatiśmy. Zesrodkowaliśmy nasze siły przeciwko bolszewizmowi i żydostwu — z niezachwianą wolą zwycięstwa”.

PRZYWRÓCENIE WŁASNOŚCI PRYWATNEJ W KRAJACH BAŁTYCKICH

Berlin. — Według doniesień oficjalnych Dr. Rosenberga, komisarz Rzeszy do spraw krajów wschodnich, wydał zarządzenie, na mocy którego zostaje przywrócona własność prywatna w krajach bałtyckich, a więc w Litwie, Łotwie i Estonii.

Stosunki francusko-chińskie

Vichy. — Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza następujący komunikat: „Pragnąc zacieśnić więzy przyjaźni, łączące ją z Chinami, Francja postanowiła wyrecz się swych prawnych przywilejów.”

ów w Chinach i rzec się swych praw administracji w dyplomacji oraz dzielnic Pekinu, w koncepcjach międzynarodowych w Szanghaju, Tientsinie, Hankou i Kantonie.

„Rząd Francuski ma zamiar przystąpić do wykończenia tej decyzji, która obecnie ogłasza, gdy tylko okoliczności na to pozwolą, a odpowiednie problemy zostaną rozwiązane”.

Kontrola kart tytoniowych

Vichy. — Władze uprzedzają posiadaczy kart tytoniowych, że w marcu nastąpi sprawdzenie tych kart.

W tym celu otrzymają oni w merostwach, jednocześnie z kartami żywnościowymi na miesiąc, specjalny kupon (wzajemnie za kupon N. 9 arkusza pół rocznego) — po przedłożeniu karty tytoniowej.

Te kupony należy złożyć w ciągu marca w sklepie tytoniowym, gdzie konsument jest zapisany oraz przedstawić posiadane karty: żywnościową i tytoniową.

W razie niewypełnienia tych formalności w odpowiednim czasie — konsument zostanie wykreślony z listy sklepu tytoniowego.

W interesie zatem konsumentów będzie:

1. Nie zapominać o zabraniu z sobą karty tytoniowej przy odbieraniu kart żywnościowych na marzec;
2. przechować starannie otrzymane kupony na przedłożenie kart tytoniowej przed złożeniem go u swego dostawcy.

Przypisy te nie odnoszą się do kart tytoniowych, wydanych na rzecz jeńców wojennych.

Z życia Ludwika Pasteur'a

Szczepienia zwierząt odbywają się coraz pomysłniej, ale Pasteur pragnie zastosować swoje odkrycia przede wszystkim dla ludzi.

I oto — 4 lipca 1885 r., 9-cio letni Alzatyk Józef Meister zostaje pogryziony przez wściekłego psa. W dwa dni później przybywa z malką do Pasteur'a mając na rękach, tydkach i udach 14-cię głębokich ukłusek.

W październiku tegoż roku została pokoszona 10-letnia dziewczynka Ludwika Pelletier i przybyła do Pasteur'a w 36 dni później z głową pełną ropiejących ran. Wściekła była już w całej gwałtowności, lecz — niestety, za późno.

Pasteur ożywia się, węsając, odmadza. I na swych wczoraj jeszcze smutnych spacerach — dziś mówi po raz pierwszy z usmiechem. Z usmiechem radości, jakiego nigdy widziano dawniej w jego skupionej, poważnej twarzy...

Pasteur chce umyć ręce, bo jeśli wypadek ten skończy się śmiercią, co jest więcej jak prawdopodobne, skuteczność jego środków zostanie powszechnie zachwiany, wrogowie zaś dziś przyczajęni, zdołają atak do nowej kampanii. Ale znów — wielkie, czyste serce nie pozwala mu zostać obojętnym i zimnym na ból rozszalałego serca matki i ojca błągających go o ocalenie ich jedynego dziecka. Nie! on musi ją ratować!.. uratować.

(Dokończenie na str. 2-cj).

W październiku tegoż roku została pokoszona 10-letnia dziewczynka Ludwika Pelletier i przybyła do Pasteur'a w 36 dni później z głową pełną ropiejących ran. Wściekła była już w całej gwałtowności, lecz — niestety, za późno.

Pasteur ożywia się, węsając, odmadza. I na swych wczoraj jeszcze smutnych spacerach — dziś mówi po raz pierwszy z usmiechem. Z usmiechem radości, jakiego nigdy widziano dawniej w jego skupionej, poważnej twarzy...

Z komunikatów...

Z. S. R. R. ...

Berlin. — Dywizje sowieckie, które przedostały się na tyły wojsk niemieckich koło Mińska, zostały rozbite. To samo spotkało inne dywizje rosyjskie, które wyruszyły na południe od Charkowa, a przyparły do Dniepru — także uległy zdziśnięciu. Rezerwy, wysłane im na pomoc, zostały zbombardowane i poniósł ciężkie straty na skutek nieustannych ataków powietrznych. Burzę śnieżną i odwilż uniemożliwiły wkrótce większe operacje wojenne na tym odcinku frontu wschodniego. Nad Kubaniem i Dońcem odrzucono szereg szturmów sowieckich i zadano nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Na zachód od Charkowa i Kurska oraz na północ od Orła — toczą się szereg ciężkich walk z udziałem znacznych sił pancernych, artylerii i lotnictwa. 55 czołgów nieprzyjacielskich zniszczono. Na południe od Ładogi także wznowiono ataki, przy czym przeciwnik stracił 47 czołgów.

AFRYKA

Berlin. — Nieprzyjaciel usiłował odbić stracone pozycje, używając świeżych wojsk, ale próby te zostały odbite z ciężkimi stratami dla wojsk amerykańskich. Zniszczono wiele czołgów. Straty w jeńcach i sprzęcie wojennym — znacznie wzrosły. Bombardowano z powodzeniem koncentracje i linie komunikacyjne nieprzyjaciela na wzgórzach algerjskich, jak i urzędzenia portowe w Trypolisie.

Po przemówieniu p. Saradzoglu

Berlin. — Jak donosi z Ankar, korespondent DNB — w tutejszych politycznych podkreślono, iż przemówienie p. Saradzoglu, wygłoszone obecnie w Ankarze, jest pierwszym — po zjeździe w Adanie i okręga sta nowiskowo, zajęte w tej sprawie oficjalnie przez rząd turecki.

Nie przeto dziwnego, iż wyrużenia premiera Turcji wywołały liczne komentarze.

JUTRO:
ALEKSANDER ŚWIĘTOCHOWSKI

QUO VADIS?

trwałem wiele ran i z ręków, jakie mi przyniosło to zajęcie, wykupłem wreszcie siebie i swoich. Rana w głowie jest lekka. Gdy ten człowiek (tu wskazał głową na Urzusa) odebrał młodzieńczość dziewczęcy i pchnął go na mur, ow widomec, padając, zasłonił się ręką, która wybił i zlamal, ale przez to ocalił głowę i życie.

Niejednego już z braci miałem w swej opiece — odpowiedział Kryspus i słysząc jako biegnę lekarz... Dlatego to poslałem po ciebie Urzusa.

— Który po drodze wyznał mi, iż jeszcze wczoraj gotów był mnie zabić.

— Ale pierwej, niż tobie, wyznał swój zamiar mnie — ja zaś który znam ciebie i twój miłost dla Chrystusa, wydziedziczyłem mu, że nie ty jesteś zdradca, ale ów niemyjony, który go do zabójstwa chciał namówić.

— To był zły duch, ale ja wzięłam go za anioła — odrzekł z westchnieniem Urzus.

— Kiedyś indziej opowiesz mi to, — rzekł Glaukus — ale teraz musimy myśleć o rannym.

— I to rzekłszy poszedł nastawiając ramię Winicyusza, który, mimo iż Kryspus skrzypiał mu twarz wodą, mdlał ciągle z bólu. Była to zresztą szczęśliwa dla niego okoliczność, nie czuł bowiem nastawiania nogi, ani opasywania złamanego ramienia, które Glaukus ujął w dwie wielkie deseczki, a następnie obwiązał szybko i silnie, aby je unieruchomić.

— Leczyć po dokonanej operacji rozbił się znowu — i ujrzał nad sobą Ligę.

Siał tuż przy jego łóżku, trzymając przed sobą miedziane widerego z wodą, w której Glaukus zanurzał od czasu do czasu głowę i zwilżał nią jego głowę.

Winicyusz patrzył i oczom nie wierzył. Zdáwało mu się, że to sen albo gorączka stawia przed nim drogę widmo — i po długiej chwili zdolał wyszeptać:

— Ligę...

— Na jego głos widerego zadrżało w jej ręku, lecz zwróciła na niego oczy, pełne smutku.

— Pokój z tobą! — odrzekła z cicha.

I stała z wyciągniętymi przed się rękoma, z twarzą pełną ł. tości i żalu.

On zaś patrzył na nią, jakby chcąc napędzić ją zrenie tak, aby po zamknięciu powiek obraz jej został mu pod niemi. Patrzył na jej twarz, błędną i szcześniejszą niż dawniej, na skrety ciemnych włosów, na ubogi uśmiech robotniczy; patrzył tak uporczywie, że aż pod wpływem jego wzroku jej śnieżne czoło poczęło różowieć — i naprzód pomyślał, że ją kocha zawiesz, a powtóre, że ta jej bliskość i to jej ubóstwo są jego dziełem, że on to wypędził ją z domu, gdzie ją kochano i gdzie ją otaczał dostatek i wygody, a wturcił do tej mizernej izby i oddał w ten niedny placzek z ciemnej welny.

Poniważ zaś pragnął ją oddać w najrodzime szpitalow i w wszystkie klejnoty świata, więc zdążył go zdumienie, twoga, litost — i żal tak wielki, że byby jej do nog pasci, gdyby mógł się poruszyć.

— Ligę — rzekł — nie pozwólśaś mi zabić.

A ona odpowiedziała ze stodyczą:

W październiku tegoż roku została pokoszona 10-letnia dziewczynka Ludwika Pelletier i przybyła do Pasteur'a w 36 dni później z głową pełną ropiejących ran. Wściekła była już w całej gwałtowności, lecz — niestety, za późno.

Pasteur ożywia się, węsając, odmadza. I na swych wczoraj jeszcze smutnych spacerach — dziś mówi po raz pierwszy z usmiechem. Z usmiechem radości, jakiego nigdy widziano dawniej w jego skupionej, poważnej twarzy...

TO I OWO

Z życia Ludwika Pasteur'a

(Dokończenie z str. 1-cj)

GEORGE SAND I SZOPEN
Rozporządzając dużą ilością dokumentów osobistych, rozpoczęła p. Marie - Louise Pailleron przed wojną prace biograficzne z życia George Sand. Ta ostatnia, jako stała współpracowniczka „Revue des Deux Mondes”, zaprzyjaźniona była z p. Buloz, założycielem przeglądu a dziadkiem pani Pailleron, która też posiada dzięki temu obszerny zbiór korespondencji tych dwójki osób.

Pierwszy tom biografii ukazał się tu przed wojną i obejmował okres do 1836, zaznajamiając czytelnika z dzieciństwem i miodocią autorki, jej początkami literackimi, małżeństwem i pierwszą fazą jej awantur miłosnych, których punktem kulminacyjnym był romans z Musset'em.

Drugi tom, zatytułowany „Lata sławy”, wypełniony jest inną epepą romantyczną — miłością do Szopena.

Pod wpływem socjalisty Pierre Leroux, wdziawa George Sand w roku 1836 strój ludowy, zaczyna palić, nazywając swych przyjaciół po imieniu, rzuca się sławom w wir wulgarności.

Szopen stanął pod tym względem absolutny kontrast — był wyrafinowany do przesady. Smu kły, o pięknym zarzysie czoła, niesłychanie pięknych rękach, wyróżniający się rysami i ubiorem, lubił tkaniny miękkie, skrojone według ostatniej mody, wybierał z zamiłowaniem kamizelki i kravaty, nosił zawsze białe rękawiczki.

Na tego to artystę o upodobaniach księżycy padł wybór piosenki, noszącej strój wiejski. Pierwsze spotkanie miało miejsce na przyjęciu towarzyskim. Szopen improwizował. Gdy podniósł oczy — ujrzał kobietę opartą o brzeg fortepianu. Oczy miała w nim zatopione — co go przyprowadziło o rumieniec. Po zakończeniu gry dama zbliżyła się do niego.

Szopen nie był zachwycony i pisał najazut: „Poznałem panią Dudevant — tutajś sławę; nie podoba mi się jednak z twarzy i nie czuję do niej sympatii...”

Niebawem jednak zmienił przekonanie, a dalszy ciąg jest znany. Była to podróż na Majorce, pobyty w Nohant, śmierć Szopena w Paryżu.

Wszystko to odżywa pod piórem p. Pailleron na stronach pełnych życia i barw. („Candide”)

Bez wahania stosuje wszystkie swoje zdobycze. Dziecko czuje się narazie lepiej, lecz wkrótce okazują się silne objawy wsieklizny duszności i straszliwe konwulsje. Pasteur znowu sam czuwa przy chorej. Ma jakąś niezwykłą wiarę i ufność w... zwycięstwo nad śmiercią i między pierwszym a drugim jeszcze gwałtowniejszym atakiem wsieklizny staje w drzwiach sąsiedniego pokoju, gdzie rozpaczeni rodzice oczekują z ust jego może straszliwego wyroku i drżącym ze wzruszenia głosem wieszają im... ocalenia córki.

Z tamtej strony drzwi wybuchną dawno już tłumiony szloch z piersi matki, a z tej strony geniusz ludzkiego mózgu zapanował nad zwierzęcością wsieklizny i zwyciężył... śmierć!

Bez wahania stosuje wszystkie swoje zdobycze. Dziecko czuje się narazie lepiej, lecz wkrótce okazują się silne objawy wsieklizny duszności i straszliwe konwulsje. Pasteur znowu sam czuwa przy chorej. Ma jakąś niezwykłą wiarę i ufność w... zwycięstwo nad śmiercią i między pierwszym a drugim jeszcze gwałtowniejszym atakiem wsieklizny staje w drzwiach sąsiedniego pokoju, gdzie rozpaczeni rodzice oczekują z ust jego może straszliwego wyroku i drżącym ze wzruszenia głosem wieszają im... ocalenia córki.

Z tamtej strony drzwi wybuchną dawno już tłumiony szloch z piersi matki, a z tej strony geniusz ludzkiego mózgu zapanował nad zwierzęcością wsieklizny i zwyciężył... śmierć!

Nie ma misji wojskowej Z.S.R.R. w U.S.A.

Berlin. — Od dwu tygodni różne agencje prasowe wspomniały o pobycie w Stanach Zjednoczonych misji wojskowej ZSRR, której osobie przewodniczyć miał marsz. Timoszenko.

Dopiero wczoraj agencja TASS zabrała głos w tej sprawie, zaprzeczając powyższe wiadomości i zapewniając, iż żadna misja wojskowa nie została wysłana do Ameryki Północnej, czy Północno-zachodniej.

Jak tłumaczą w kołach politycznych, zapewne zwłoka w ogłoszeniu wiadomości o pobyście mi-

si wojskowej w Waszyngtonie — wynikała z chęci ustalenia możliwych wyników takich narad. Zaprzeczenie obecne miałoby oznaczać zatem niepowodzenie konferencji.

BRAK DROBNYCH MONET W U.S.A.

London. — Przegląd angielski „World Review” podaje, że skutkiem braku pieniędzy w Stanach Zjednoczonych, zaczynają ginąć z obiegu monety centowe. W niektórych miastach stanu Idaho zaczęto drukować monety papierowe dla zastąpienia metalowych.

Czasopismo dodaje, że Ministerstwo Wojny nie posiada również surowca na bicie oznaczonych metalowych, wobec czego zostają one wreczane tylko w formie wstążek.

CIEŻKA KATASTROFA LOTNICZA W U.S.A.

Waszyngton. — Wielki cztero-silnikowy samolot typu „Boeing” spadł na budynek czteropiętrowy i spowodował znaczne szkody materialne. Straty w ludziach także okazały się poważne. Z gruzów domu wydobyto 15 trupów, ale razem jest 28 zabitych lub zaginionych.

Pomiędzy ofiarami jest 10 inżynierów zakładów „Boeing” oraz p. E. Allen, jeden z najlepszych amerykańskich pilotów do próbowania nowych samolotów.

Jest to jedna z największych katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych od szeregu lat.

PIERWSZY ALARM LOTNICZY W SYDNEY

Sydney. — Pisma miejscowe donoszą, iż na skutek ukazania się nad miastem kilku samolotów nieprzyjacielskich, zarządzoł tu alarm przeciwlotniczy. Bomb Japończy nie rzucili.

Był to pierwszy alarm powietrzny w wielkim mieście australijskim.

PIĘĆ MILIARDÓW DOL. NA WOJNĘ — W KANADZIE

Ottawa. — Podczas sesji Izby Izby parlamentu p. Isley, minister finansów Kanady, przedstawił projekt nowych kredytów wojskowych w tym kraju.

Ogółem rząd kanadyjski zamierza przeznaczyć na cele wojenne 3,9 miliarda dolarów kanadyjskich. Poza tym jednak dodatkowy kredyt w sumie miliarda dolarów będzie przeznaczony na niesienie pomocy materialnej krajom sojusznicy.

CO PIŠE PRASA?

Wspólnota ludzka...
„La Croix”:
„Nie ma nic pilniejszego w danej chwili jak zdanie sobie sprawy z jednocią wewnętrzną społeczeństwa. Nie ma klas niższych czy wyższych, są tylko klasy różniące się między sobą, ale należące do tegoż społeczeństwa, przynależne do tego samego ciała mistycznego, jakim jest Kościół. Byłoby to wielką zaobcydzącej akcją katolickiej, gdyby potrafiła dać całej głiecie chrześcijańskiej poczucie zrozumienia dla stańowiska Kościoła i wspólnoty ludzkiej w Jego imieniu. Poszczególne objawy wskazują na to, że Duch kieruje dusze na tę drogę. Żyjąc życiem Kościoła rozumie się dążenie powszechne chrześcijaństwa; przekraczając one więzy wspólnoty rodzinnej, zawodowej czy krajowej. Dopiero gdy pokocha się Kościół — można będzie pogodzić ze sobą klasy społeczne i narody; w ten sposób dopiero stanęmy się chrześcijańskimi. Takich ludzi chcęby mieć Papię, i na takich czekać świat!”

Szopen w wykonaniu Cortot...

„Candide”:
„Poza cyklem koncertów, poświęconych otworze N.N. arcydzięci Szopena (w okresie od 12 stycznia — 12 lutego 43) Cortot zajęty jest obecnie nagrywaniem całości utworów wielkiego mistrza dla firmy „Gos Mistrza” (La Voix de son Maître). Wiadomości te uciechy z pewnością melomanów, uwagających Alfreda Cortot za najlepszego wykonawcę dzieł Szopena. W dodatku, ostatnio osiągnięte postępy w technice nagrywania, dadzą z pewnością artystyce możliwość wykonania powieterzowej pracy z wyuklepieniem całej finisji jego gry. W kolekcji tej ukazywać się już: etudy op. 10 — w liście 12, (NNo płyt 1531 — 1533) oraz etudy op. 25 (płyty NNo 1534 — 1536). Ukazą się niebawem w sprzedaży preludia op. 28 na 4 płytach.”

MONETY A PODATEK METALOWY

Vichy. — W związku z licznymi zapytaniem, wpływającym do biura państwowych kompetentne „czynnik” wyjaśniają, iż stop brzożu i aluminium nie będzie przyjmowany podczas wplacania podatku metalowego.

Ponieważ to samo zastrzeżenie dotyczy samego glinu, przeto nie należy się obawiać, by składanie należności skarbowych z tytułu podatku metalowego — miało się przyczynić do powiększenia braku bilonu, tym bardziej, iż Mennica Państwowa wypuszcza znacznie ilości drobnych monet.

GRENBOLA

Młodziutki mordercy wdołał Millet przynosił do swej żrodni, która im przynosiła 700 fr.

O rycerzu Okruszyneo

19.
Szachu - machu, naprzód, hurra!
Leci pierze, leca pióra.
Walczą obaj zapaśnicy;
kurz podnosi się z ulicy.
Zakładają się kokosze:
— Kto zwycięży? powiedz, proszę...
Okruszynea mieczem macha,
wreszcie kogut już ma stracha,
stracił parę piór z ogona,
a tu walka nie skończona.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Ojciec Ignacy

Po szosie boryslawskiej mknę auto, wioząc dwu ludzi. Mijają wieże wiertnicze, rozrzucone na falistym gruncie, wrypujące się świdrami w głąb ziemi, nowe i stare szczyby, pocerniałe od nafty, siedzące na liiii roponośnej, niby baby na miedzy.

— I mówisz, że to dopiero w zeszłym stuleciu tak się u was rozwinięły ten przemysł naftowy? — padło pytanie w cudzoziemskim języku.

— Tak, od czasu ojca Łukasiewicza.

— Na świdry pracujecie?

— Z początku kopano zwykłe studnie, ale od czasu gdy Łukasiewicz wprowadził świdry własnego pomysłu, przeszliśmy na wiertnicę.

Na prawo od szosy mineli wielką rafinerię. Przed budynkiem fabrycznym leżały cysterny z ropą, a na boczniy stały wagony z naftą gotowe do drogi.

— Widzę, że macie tu nowoczesne urządzenia — zauważył cudzoziemiec.

— To też załuga Ojca Ignacego i jego niezmordowanej pracy nad rozwojem i obroną przemysłu naftianego. Po urządzeniu wystawy we Lwowie w 1873 r.

i otrzymaniu przez niego złotego medalu na wystawie w Paryżu, nafta stała się poszukiwaną jak złoto. Rzucono się na te tereny, a chcąc uzyskać największe korzyści, starano się o jak naj lepsze i nowoczesne urządzenia... Łukasiewicz zaś świecił przykładem.

Skrecono w bok. Po gładkiej drodze auto pedziło jak strzałą.

— Dobra droga — mruczał cudzoziemiec.

— Za pieniądze „Ojca Ignacego” Łukasiewicza.

— Czowieku, zmijuj się. Kpisz czy co. O cokolwiek zapytam, zawsze wieszysz „Łukasiewicz”.

— Cóż robić. Jesteś na największym w Europie, 780 km. długim, a 80 km. szerokim terenie roponośnym. Zajmujemy przecież trzecie miejsce w wytwórczości europejskiej. Tu ludzie żyją z nafty, którą nam dał do użytku właśnie i jedynie Ignacy Łukasiewicz.

— To brzmia jak bajka — wyszeptał cudzoziemiec, w milczeniu wpatrując się w lunę wieczorną nad Boryslawiem, otoczonym wieńcem wiei i szczybów.
Maria Pikorska

Ptaszek w niewoli

Jednego dnia gospodarz przyniósł Madzi osobliwego ptaszka. Był to młody ptaszek, bury, z malutkim dziobem, lecz nadzwyczaj szerokim gardłem, które ciągle otwierał. Madzia była zachwycona, nade wszystko tym, że ptaszek nie uciekał, lecz siedział na dęty, jak sowa, co chwila otwierając gardziel.

— Ale, gdy po paru godzinach okazało się, że nadzwyczajny ptaszek nie chce ani jeść, ani pić, ani spać, nawet na łóżku. Madzia włożyła go w koszyk i odniosła napowrót do krzaków, gdzie go znalazł gospodarz.

Wracał do domu, rozmyślając w jaki sposób ptaszek da sobie radę, czy może obojętne żyją ptaszkami, czy może nie żyją — a on biedak, czy może nie chciał jeść ze zmartwienia po nich. I mówiła sobie, że trzeba być miodobym człowiekiem, aże by zabierać piskletka ich rodzicom, i siarć smutek zarówno w sercu sieroty, jak i osieroconych przez niego.

— „Czy można... czy można zrobić coś podobnego?...” — powtarza Madzia, czując żal nad

A jak ciebie kto zapyta...

A jak ciebie kto zapyta? Ktoś ty taki? Skąd ty rodem? Mów, żeś z tego tanu żyta, żeś z tych łąk, co pachną miodem... Mów, że jesteś z owej chaty, Co piastowem gniazdem była, żeś z tej ziemi, kiedy kwiaty Gorkza rosa wykarmiła.

Miły synu, wiedz to sobie, że jest życie w każdym grobie, W każdej nocy jest zaranie, W każdej śmierci — zmartwychwstanie. Więc gdy stoisz nad mogiłą, Albo czytasz dawne dzieje, Pomyśl: słońce się zamliło, Ałe znowu zaśniesz.

W kilku wierszach

PARYŻ. — Podczas rewizji w jednym z barów paryskich zatrzymano osobnika, który posiadał parę sobie 500 kart chlebnych.

LONDYN. — P. Morrison zapowiedział zredukowanie liczby policjantów i przekazanie zwolnionych do armii lub do fabryk zbrojeniowych.

LILLE. — Urządzone zakład bezplatnej naprawy ubrań i bielizny dla starców niezamożnych oraz dla matek liczylnych rodzin.

LONDYN. — Ambasador brytyjski w Z.S.R.R. p. A. Kerr, powrócił na swe stanowisko w Kulszowie, po krótkim pobyście w Londynie.

SOFIA. — Dla przeprowadzenia akcji zakupów tytoniu bułgarskiego, do stolicy Bułgarii przybyła gospodarka misja niemiecka.

NOWY JORK. — Czterosiłnikowy bombowiec amerykański spadł na fabrykę konserw w Seattle, a osmiu członków załogi poniósł śmierć.

VICHY. — Akcje wywarzawy francuskiej winy były odwołane lub też złożone w Centralnej Kasie Depozytów (Chambre Centrale des Depôts et Consignations).

OGŁOSZENIA

Zgłaszający się na ogłoszenia winni włożyć do listu kopertę ofrankowaną wówczas, gdy w rachubę wchodzi przekazanie listu.

RÓŻNE
ELEMENTARZA nowego lub używanego
posiadać dla mej córki. — Oferty z podaniem ceny proszę kierować na adres: J. TYRAŁA & Biura par Nicole (Gers). (898).

Poszukuję **dzieńców lub kobiety na fermę** do pomocy w domu i halwej pracy ogrodowej. Dobry utrzymanie, mieszkanie stałe, w pobliżu Avignon. Zgłoszenia proszę kierować do MME GASCON Anna — la Begude-de-Rochefort-du-Gard. (Gard). (Viss. O.R.T. N. 4034).

MATRYMONIALNE
KAWALER lat 21, blondyn, średniego wzrostu, dobrego charakteru, posiadający oszczędności pragnie poznać w celu matrymonialnym **panną milego charakteru.** Zgłoszenia wraz z fotografią proszę kierować do Administracji „Wiariusz Polskiego” pod N. 895.

Imp. de la PRESSE LYONNAISE 48, rue de la Charité, LYON (6^e arr.). Le gerant: E. BOUCHER.

Kontrola zboża w okręgu Tuluzy

Tuluza. — Wobec poważnych trudności, jakie się zapażwiają na koniec obecnego sezonu i na okres przedwiośnia, władze francuskie postanowiły powiększyć swą wysiłki w celu nakłonięcia producentów rolnych do bardziej dokładnego wykonywania zobowiązań aprowozacyjnych.

Tak więc, z inicjatywy prefekta Tuluzy — w tut. okręgu ustanowiono specjalną komisję, która zawięzła ponad 800 zagrod w 17 okolicznych gminach i w ten sposób ściągła 2.319 centnarów pszenicy oraz 875 kg. maki.

Przy tej sposobności kierownik komisji stwierdził, iż niezbędne jest braku chleba na

okres przedwiośnia może być unikniętym, ale tylko pod warunkiem dokładnego i pilnego dokonania niezbędnych dostaw do urzędów aprowozacyjnych.

WŁOKIENNICZE W PARYŻU — 26 ARRESTOWANYCH
Paryż. — Przepadkiem policji udało się wpaść na trop większej organizacji potajemnego handlu wszelkiego rodzaju wyrobami włókienniczymi. Podczas urzędowej obławy aresztowano 26 osób. Odkryto 7 składów towaru, a wartość znalezionych fabrykatów przekracza trzy miliony fr. — według cen oficjalnych. Znalaziono też 50.000 fałszywych znaczków tekstylnych.

Malthus się mylił

Paryż. — Już przed wiekiem obwieszczał Malthus, że niepodobna wyżywić większej ilości ludzi z plodów ziemi. W dwadzieścia lat później, Bernard de Lavergne, w swej „Ekonomii Wiejskiej Anglii”, podawał do wiadomości Francuzów, że po tamtej stronie La Manche nowy sposób uprawy ziemi (czterolotny płodozmian) podwoił wydajność gleby, gorzej od francuskiej. Ten sam sposób uprawy dał również dobre rezultaty w Pikardii i Flandrii. Wydajność gleby została jeszcze wzmocniona przez nawozy sztuczne, tak że doprowadziło do potrojenia wydajności zboża z hektara na dobre

KARA ŚMIERCII — ZA SPĘDZANIE PŁODU
Vichy. — Ustawa z dnia 29 7. 1939 r. przewidywała bardzo surowe kary za spędzanie plodu, niż te, jakie stosowano na zasadzie ustawy z 1923 roku. Okazało się jednak, iż system ten nie jest dość skutecznym, to też władze wydały nową ustawę z dnia 15 b. m., na mocy której winni mogą podlegać ciężkim robotom (ew. dożywotnim), a nawet karze śmierci.

Ostatnio w Paryżu skazano już na tej podstawie dwie „fabrykantki aniolków” na dożywotnie ciężkie roboty.

Legii Antybolszewickiej

Vichy. — Rząd Francuski postanowił, iż młodzi Francuzi, urodzeni w latach 1920-1921-1922, w razie zgłoszenia się ochotniczo do Legionu Antybolszewickiego — zostaną zwolnieni od przymusowej pracy.

QUO VADIS?

— Niech Bóg wróci ci zdrowie.
Dla Winycyusa, który miał poczucie i tych krzywd, które jej dawniej wyrządził, i tej, która chciał wyrządzić świeżo, był w słońcu. Legii prawdziwy balsam. Zapomniał w tej chwili, że przez jej usta może mówić chrześcijańska nauka, a całą tytuł do mowy umiłowana kobieta i że w odpowiedzi jej jest jakaś osoba takli- woc i wprost nadudzka dobroć, która wstrząsa nim do głębi duszy. Jak poprzednio z bólu, tak teraz osłabł ze wzruszenia. Ogar- nął go jakiś niemiły, zarzany ogromna i słodka. Działal takiego wrazenia, jakby się zapadł głębiej w ocalała, ale całą przynosił, że mu jest dobrze — i że jest szczęśliwy. Myślał też w tej chwili oślabienia, że stoł nad nim doświada.

Tymczasem Głaukus skłonił obmywać rany w jego głowie i przysłuchiwał do niej małe gojaka. Urzus zabrał mediatek z rak Ligii, ona zaś, wzywając przyniesioną na stole czar z wodą, ponownie z winem, przylżyła ją do ust rannego. Winycyuz wypił chlewiec, poczem doznał ogromnej ulgi. Po dokonaniu opratrunku ból prawie minął. Rany i złuszczenia poczęły zęczyć. Wrociła mu zupełna prawdomość.

— Daj mi pić jeszcze — rzeki.

Ligia odeszła z próżną czarą do drugiej izby, natomiast Krystyus, po krótkich słowach, zamienionych z Głaukiem, zbliżył się do łóżka i rzeki:
— Winycyuz, Bóg nie pozwolił ci popełnić złego uczynku, ale zachował ci przy życiu, byś opamiętał się w duszy. Tym, wobec którego człowiek jest tylko prochem — podaj ci beztroskiego w ręce nasse, lecz Chrystyus, w otwartym wierzmy, kazał nam miłować nawet nieprzyjaciół. Więc opatrzyliśmy twoje rany i, jako rzeki Ligia, bedziemy modlić się, aby Bóg wrócił ci zdrowie, ale dłużej nad tobą czuwać tu nie możemy. Zostaw więc w spokoju i pomysł, czyli przeladzać ci się przeladzać drugą Ligia, która pozabawiła opiekunów, dachu — i nas, którzyśmy ci dobrać za- le wypili?”

— Chcęcie mnie opuścić? — spytał Winycyuz.

— Chcemy opuścić ten dom, w którym może nas doświada przeladczanie prefekta miada. Towarzysz twój został zabity, ty zaś, który jesteś mozym między swymi, leżysz ranny. Nie z naszę to winy się stało, ale na nas miadaby spać gniew prawa... — Przeladczowania się nie bojęcie — rzeki Winycyuz — Ja was osolmie.

Krystyus nie chciał mu odpowiadać, że chodził im nie tylko o prefekta i policy, ale że nie mając zaufania i do niego także, chcą zabezpieczyć Ligię przed dalszym jego postępiem.

— Panie — rzeki — prawa twoja ręka jest zdrowa — więc oto tabliczki i styl napisał do sług, aby przysli do ciebie dżół wieczer z lektyką i odnieśli cię do twoego domu, w którym ci będzie wygodnie. Rozumiał uprzednie, że żałoby między nim i winycyuzem u błędnej wdowy, która wkrótce nadejdzie z synem swoim — i owo pachole odnieśli twój list, my zaś musimy szukać innego schronienia.

Winycyuz pobłdził, pojął bowiem, że chcą go rozłączyć z Ligią, i że gdy straci ją ponownie, to może nigdy w życiu jej nie ujrzeć. Rozumiał uprzednie, że żałoby między nim i winycyuzem u wielkie, na mocy których, chcą ją posiadać, muszą szukać jakichś nowych dróg, o których nie miał jeszcze czasu myśleć. Rozumiał również

HUMOR

Nasze dzieci
— Janku, co ty będziesz robił gdy dorosisz?
— Wyruszę w podróż do bieguna północnego, a tymczasem proszę daj mi wuju 3 franki.
— A to na co?
— Wezmę porcję lodów, ażeby się przekonać, czy znowo do brze mróz...

Legii Antybolszewickiej

Vichy. — Rząd Francuski postanowił, iż młodzi Francuzi, urodzeni w latach 1920-1921-1922, w razie zgłoszenia się ochotniczo do Legionu Antybolszewickiego — zostaną zwolnieni od przymusowej pracy.

Legii Antybolszewickiej

Vichy. — Rząd Francuski postanowił, iż młodzi Francuzi, urodzeni w latach 1920-1921-1922, w razie zgłoszenia się ochotniczo do Legionu Antybolszewickiego — zostaną zwolnieni od przymusowej pracy.